

Ruszają pierwsze spalarnie odpadów!

Konin i Bydgoszcz to pierwsze miasta, w których we wrześniu rozpoczęto rozruchy w zakładach termicznego przekształcania odpadów komunalnych. – *Ten okres to czas na sprawdzanie i poprawianie na bieżąco wszelkich niedociągnięć, więc trzymajcie za nas kciuki!* – mówią zarządzający nowo wybudowanymi instalacjami.

W wyścigu sześciu budowanych w Polsce spalarni odpadów komunalnych niespodziewanie zwyciężył Konin. Niespodziewanie, bo wszystko wskazywało na to,

że pierwsze odpady wjadą na ruszt w Zakładzie Termicznego Przekształcania Odpadów Komunalnych w Bydgoszczy. Na początku września władze Zakładu



Kiedy do bydgoskiej spalarni zaczęto zwozić odpady...



...w konińskiej ruszył już proces spalania

poinformowały, że rozpoczęły się już pierwsze rozruchy, na razie na zimno.

– *Za nami wypalanie wymurówek w kotłach oraz czyszczenie i przedmuchiwanie kotłów wraz z systemem parowym. Stąd dym wydobywający się z komina ZTPOK, który można było zauważyć* – tłumaczył Konrad Mikołajski, prezes spółki ProNatura, która jest investorem. Tymczasem, gdy w Bydgoszczy przygotowywano się do uruchomienia urządzeń i sprawdzano działanie wszystkich elementów zasilania, sterowania i sygnalizacji, władze Zakładu Termicznego Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych w Koninie poinformowały już o rozpoczęciu próbnego spalania zmieszanych odpadów komunalnych. Po osiągnięciu temperatury powyżej 850°C ze zgromadzonych w bunkrze 1500 ton na ruszt podano odpowiednią „porcję” odpadów. – *Próba wypadła pomyślnie* – mówił 8 września Jan Skalski, prezes Zarządu Miejskiego Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie. Od tego czasu w spalarni trwają intensywne dalsze próby. – *Na przemian uruchamiamy i wygaszamy instalację, spalając odpady. Tylko takie próby na gorąco mogą dać pełen obraz sytuacji i pokazać, gdzie należy coś poprawić, przerebić, zmienić* – wyjaśnia Elżbieta Streker-Dembińska, dyrektor ZTUOK w Koninie. – *Mamy wszystkie zgody wymagane przepisami do pełnej eksploatacji, takie jak pozwolenie na użytkowanie czy pozwolenie zintegrowane. Próbną ciągłą eksploatację planujemy rozpocząć 16 października* – dodaje. W okresie od pierwszego rozpalenia rusztu do końca września w Koninie spalono około tysiąca ton odpadów. Po uzyskaniu pełnej mocy produkcyjnej spalarnia będzie unieszkodliwiać termicznie 94 tys. ton odpadów komunalnych rocznie, a zainstalowane tam urządzenia energetyczne rocznie wytworzą w kogeneracji 47 tys. MWh energii elektrycznej i 120 tys. GJ energii cieplnej. – *Nie mamy obaw, że zabraknie nam odpadów, bowiem jako RIPOK mamy zapewniony strumień* – mówi E. Streker-Dembińska. Wszystkie próby mają definitywnie się zakończyć pod koniec grudnia i wtedy już spalarnia wejdzie w okres normalnej eksploatacji.

Przypomnijmy, że ZTUOK w Koninie będzie kosztować 381 mln zł. W kwocie tej ponad 154 mln netto stanowi dotacja z Funduszu Spójności Unii Europejskiej, a ponad 145 mln zł netto to pożyczka z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Z kolei spalarnia w Bydgoszczy kosztować będzie 522 mln zł (w tym dofinansowanie unijne – 255 mln zł i pożyczka z NFOŚiGW – 163 mln zł). Rozruch na gorąco zaplanowano w niej na ostatnie dni września lub początek października (już po zamknięciu tego numeru „Przeglądu Komunalnego”).

Lech Bojarski